



Gazetka parafialna - POSŁANIEC *nr 88 - 06.05.2018

**POLSKA PARAFIA KATOLICKA W LUDWIGSBURGU
pw. MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ Z JASNEJ GÓRY**

Refleksja - 6. Niedziela Wielkanocna – 6 maja 2018 r

„Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki”.

Kiedy przychodzi Duch Święty? Na pewno wtedy, gdy Go wzywamy. Szczególnym czasem Jego przychodzenia jest czas sprawowania sakramentów. Duch Święty w chrzcie zanurza nas w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, w Eucharystii przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa, w spowiedzi karmi nas owocami Jego chwalebnej męki – zostajemy usprawiedliwieni i pojednani z Bogiem.

Dziesiąty rozdział Dziejów Apostolskich pokazuje, że Duch Święty przychodzi do

słuchających Słowa Bożego. Zdumiewające jest to, że św. Piotr nie zdażył się pomodlić o Ducha dla tych, którym głosił Ewangelię, ale właśnie w czasie, w którym mówił, słuchacze zostali dotknięci obecnością Ducha Świętego. Czy było to wyjątkowe wydarzenie związane z osobą apostoła? Czy i dzisiaj Duch Święty chce przychodzić w trakcie głoszenia i słuchania Dobrej Nowiny?

W gąszczu mniej lub bardziej potrzebnych informacji, nasza obecność na Mszy świętej i słuchanie fragmentów Pisma Świętego w trakcie Liturgii Słowa wydaje się z góry skazana na porażkę, albo co najmniej na duże ryzyko rozpląnięcia się w setkach bardziej angażujących spraw, które zaprzatają nam serce i rozum.



Uwierzmy na nowo w to, że „Słowo Boże jest tabernakulum Ducha Świętego”. Słowo nie jest jedynie jakąś informacją, ale niesie w sobie obecność Boga, którzy może nas zainspirować do dobrych decyzji, przypomnieć o najpiękniejszych pragnieniach, ukrytych na dnie naszych serc i wreszcie w jakiś tajemniczy sposób nakarmić nas, szczególnie, gdy nie możemy w pełni uczestniczyć w Eucharystii, idąc do Komunii św.

Opowiadanie – Bajka o chlebie

W dalekim kraju pewna uboga wdowa utrzymywała się z pracy jako pomoc domowa u bogatej i tajemniczej damy, która żyła samotnie w posepnej, ukrytej w lesie willi. Zaczyna wdowa wykonywała swą pracę uczciwie i dokładnie. Któregoś dnia dama nieoczekiwanie podarowała jej nadzwyczajny pierścień.

- Obracając pierścionek dwukrotnie wokół palca – powiedziała – będziesz mogła zmienić się we wszystko, w co zechcesz.

Wdowa nie zwróciła na prezent szczególnej uwagi, ale gdy nastał straszliwy głód w tym regionie, przypomniała sobie o pierścionku. Okręciła go dwa razy wokół palca i zmieniła się we wspaniałego sokoła o ostro zakończonych skrzydłach. Postanowiła polecieć na poszukiwanie ziemi, która mogłaby wyżywić syna i sąsiadów. Leciła aż do wyczerpania sił, potem powróciła smutna do domu. Głód panował w całym królestwie. Dla nikogo nie było ratunku.

Kobieta jednak nie załamała się. Znów okręciła pierścionek dwa razy i zamieniła się w ogromny, pachnący bochen chleba. Gdy jej syn wrócił do domu i zobaczył ten ogromny chleb, zaczął go jeść z apetytem. To był tylko chleb, ale zaspokajał głód w cudowny sposób. Podczas gdy zajadał się nim, zobaczył przechodzącego sąsiada, z którym często się sprzeczał, przez co nie darzył go sympatią. Początkowo postanowił nie zwracać na niego uwagi, ale w końcu jakiś odruch serca zmusił go do zaproszenia sąsiada i podzielenia się z nim kawałkiem cudownego chleba.

Wieść rozniosła się po całej wsi i zewsząd zbiegali się ludzie: duzi i mali, młodzi i starzy, biedni i bogaci, chorzy i zdrowi, zrozpaczeni i pełni lęku. Wydawało się, że chleb nigdy się nie skończy. A on nie tylko zaspokajał głód, ale napełniał pogodą ducha oraz pragnieniem pokoju, poczuciem dobra, a także zdrowiem. Nieprzyjaciele godzili się między sobą, a ci, którzy byli wobec siebie obojętni, uśmiechali się do siebie serdecznie.

Każdej nocy ostatni okruszek chleba zmieniał się z powrotem w szlachetną wdowę. I każdego ranka kobieta ponownie stawała się ogromnym, pachnącym bochnem chleba, który karmił ciało i duszę mieszkańców wsi.

Było tak aż do nowych zbiorów. Tego dnia zorganizowano wielką uroczystość. Oczywiście uczestniczyła w niej także i wdowa. Wszyscy, którzy do niej podchodzili, czuli zapach świeżego chleba, dopiero co wyjętego z pieca.

Na wesolo

Około trzydziestu osób udaje się do księdza, żeby przystąpić do sakramentu chrztu. Ksiądz rozpoczyna ceremonię, kreśląc znak krzyża nad pierwszym z nich i zanurzając jego głowę w chrzcielnicy z niezwykle cennego marmuru. Następnie pyta go:

- Widziałeś Jezusa?

Ten udziela mu twierdzącej odpowiedzi. Powtarzając tę samą procedurę, kapłan dochodzi do ostatniego z przybyłych i zadaje mu pytanie, ale ten odpowiada przecząco. Więc ksiądz jeszcze raz zanurza jego głowę w chrzcielnicy, i – tak jak za pierwszym razem – otrzymuje odpowiedź przeczącą. Wreszcie, po wielu zanurzeniach, zniecierpliwiony neokatechumen pyta:

- Ojcze, ale czy na pewno tutaj Go zgubiłeś?

Złota myśl tygodnia

Kiedy zaczynam czytać Biblię, to Duch Święty jest obecny we mnie. Przeniknie i przemieni moje życie, jeśli mu na to pozwolę (*ks. Krzysztof Wons*).

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego – 10 maja 2018 r.

Refleksja

Obraz ukazany w dzisiejszej Ewangelii można by podsumować żartobliwie stwierdzeniem, że chrześcijanin to niezwykle człowiek — jego duch musi mieć wiele kilometrów wzrostu, tak, aby mając głowę w chmurach, jednocześnie mocno stał na ziemi. Wystarczy przywołać dzisiejszą scenę z Dziejów Apostolskich: ludzie zgromadzeni podczas wniebowstąpienia Chrystusa wpatrywali się w niebo nawet wtedy, gdy nie było już niczego widać. Musiało to trwać bardzo długo, skoro Bóg posłał na ziemię dwóch aniołów. Pocieszyli oni osamotnionych uczniów zapewnieniem, że przecież Zbawiciel powróci. Jednakże w ich pytaniu: „Dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo?” tkwił też delikatny wyrzut: „Nie stójcie tak. Czeka na was wiele zadań, trzeba głosić Ewangelię całemu światu”.

Oczywiście są ludzie, których powołaniem życiowym jest wyłącznie modlitwa i kontemplacja, ale dla „zwykłych” świadków Chrystusowych modlitwa i czyn muszą iść w parze. Dlatego właśnie aniołowie zostali posłani do grupy obserwującej wniebowstąpienie Jezusa — musieli przypomnieć, że oczekiwanie



na powtórne przyjście to nie tylko wpatrywanie się w niebo i wychwalanie Boga, ale także konkretny czyn wynikający z przesłania Ewangelii.

Dziś misja aniołów polegała by na czymś odwrotnym. Dzisiaj powiedzieliby raczej do wyznawców Chrystusa: „Zatrzymajcie się czasem w waszym zabieganiu i spojrzycie w niebo. Pan przyjdzie powtórnie na ziemię”. Pamiętajmy o tym w codzienności naszych przepełnionych różnorodnym działaniem dni.

Ks. Piotr Janaszczyk

Na wesolo

Większość mnichów egipskich była pochodzenia wiejskiego. Kiedyś jeden z nich odwiedził starca.

- Mam wątpliwości - powiedział - co do prawdziwości Ewangelii.
- Skąd ci przyszedł? - zapytał starzec.
- Czytałem 14 rozdział Ewangelii Łukasza. Jest tam w 18 wierszu napisane o człowieku, który zaproszony na gody, powiedział: „Kupiłem gospodarstwo i trzeba, abym poszedł je zobaczyć”.
- A zatem?
- To niemożliwe, żeby ktoś kupił gospodarstwo nie widząc go przedtem.

Pan Bóg stworzył Adama. Adam cieszył się światem, jaki stworzył dla niego Bóg. Jednakże po pewnym czasie stwierdził, że bardzo się nudzi. Poskarżył się więc Panu Bogu, a Bóg na to:

- Adamie. Mogę stworzyć ci istotę, która będzie inteligentna, piękna, będzie spełniała twoje życzenia, dogadzała ci i będzie ci posłuszna, ale to kosztować cię będzie rękę i nogę.

Adam myśli i myśli, i w końcu mówi:

- A co dostanę za żebro?

Opowiadanie – Uśmiech o świecie

Pewien podróżnik trafił do leprozorium na pewnej wyspie Oceanu Spokojnego. Było to miejsce przerażające: niesamowicie zniekształcone ludzkie ciała, prerażenie, gnijące rany, rozpacz, złość.

Był tam jednak pewien starzec, który mimo ogromu cierpienia miał oczy ciągle błyszczące i uśmiechnięte. Jego ciało było obolałe, lecz on nie poddawał się rozpacz, cieszył się życiem, a do innych trędowatych odnosił się życzliwie i serdecznie.

Zaciekawiony tym prawdziwym cudem życia w piekle leprozorium, podróżnik zapragnął wyjaśnić przyczyny owego niezwykłego zjawiska: cóż takiego mogłoby obdarzyć cierpiącego staruszka taką radością życia?

Zaczął go dyskretnie obserwować. Odkrył, że codziennie o brzasku stary mężczyzna z trudem posuwał się do ogrodzenia leprozorium, siadał zawsze

w tym samym miejscu i rozpoczął oczekiwanie. Nie czekał jednak - jak się okazało - na piękne widoki słońca wschodzącego nad wodami Pacyfiku. Siedział tak długo, aż z drugiej strony ogrodzenia pojawiała się kobieta, równie stara jak on, o twarzy pokrytej siatką cieniutkich zmarszczek i oczach pełnych pogody i spokoju.

Kobieta nic nie mówiła, uśmiechała się tylko nieśmiało, lecz z oddaniem. Na ten widok twarz mężczyzny rozjaśniała się i on także radośnie się uśmiechał. Ta rozmowa bez słów nigdy nie trwała długo - po kilku minutach starzec podnosił się i odchodził w stronę baraków. Tak było każdego ranka: coś w rodzaju codziennej komunii. Trędowaty człowiek, pozywiony i umocniony tym uśmiechem, był w stanie znieść cierpienia kolejnego dnia i dotrzeć do nowego spotkania z uśmiechniętą kobietą.

Gdy podróżnik zagadnął go o to, staruszek odparł:

- To moja żona. A po chwili ciszy dodał:

- Zanim tutaj przyszedłem, ona mnie leczyła, w tajemnicy przed wszystkimi, czym tylko mogła. Pewien czarownik dał jej jakąś maść, którą codziennie smarowała mi twarz. Zagoiła się jednak tylko część policzka, gdzie mogła składać swój pocałunek... Kiedy wszelkie starania okazały się beznadziejne, wtedy mnie zabrano i przyprowadzono tutaj. Ona podążyła za mną. Kiedy widzę ją każdego dnia, wiem, że żyję tylko dzięki niej i jedynie dla niej.

7. Niedziela Wielkanocna – 13 maja 2018 r.

Refleksja

Co znaczą słowa wyjęte z Janowej Ewangelii: „Uświęć ich w prawdzie” (J17,17)? Każdy z nas chce znać prawdę o sobie. Nadśluchujemy, co kto o nas mówi, czy plotkuje, chodzimy do psychologów, żeby nas rozszyfrowali. Przyglądamy się sobie często w lustrze, by nienagannie wyglądać i zachwycać innych. Jednak prawda o nas samych jest zawsze dość nieprzyjemna, przykra, bo przecież, kto „zdrowy” zauważa swoje błędy, częsty egoizm, czy nadwrażliwość. To jest nasza prawda.

Uświęć nas w naszej prawdzie, prawdzie smutnej i bolesnej. Uświęć nas, Boże swoją łaską, żebyśmy przez szczere nawrócenie i karmienie się Ciałem Twojego Syna, Jezusa Chrystusa zasłużyli na Twoje miłosierne spojrzenie, a przez to odmieniani naszą słabość. To jest prawda, którą próbujemy z naszego życia wyprzeć: jesteśmy grzeszni, jesteśmy niewystarczalni i często pogubieni. Ale jest Bóg, najlepszy Ojciec, który dał nam sakramenty - pomoc z nieba i jeśli tej mocy z nieba zaufamy, zostaniemy uświęceni, czyli wprowadzeni do nieba. Ale czy tego nieba chcemy?

Opowiadanie – Tajemnica szczęścia

Pewien młodzieniec zapytał najmądrzejszego z ludzi o tajemnicę szczęścia. Mędrzec poradził młodzieńcowi, by obszedł pałac i powrócił po dwóch godzinach.

- Proszę cię jedynie o jedno - powiedział mędrzec, wręczając mu łyżeczkę, na której umieścił dwie krople oliwy. – W czasie wędrówki nieś tę łyżeczkę tak, by nie wylała się oliwa.

Po dwóch godzinach młodzieniec wrócił, a mędrzec zapytał go:

- Czy widziałeś arras w sali jadalnej? Czy widziałeś wspaniałe ogrody? Czy zauważyłeś piękne pergaminy?

Młodzieniec ze wstydem wyznał, że nie widział niczego. Troszczył się jedynie o to, by nie wylać kropel oliwy.

- Wróć i spójrz na cuda mego świata – powiedział mędrzec.

Młodzieniec wziął łyżeczkę i znów zaczął wędrówkę, ale tym razem obserwował wszystkie dzieła sztuki. Zobaczył też ogrody, góry i kwiaty. Powrócił do mędrca i szczegółowo zdał sprawę z tego, co widział.

- Gdzie są te dwie krople oliwy, które ci powierzyłem? – spytał mędrzec.

Spojrząwszy na łyżeczkę, chłopak zauważył, że ich nie ma.

- Oto jedyna rada, jaką mogę ci dać – powiedział mędrzec – Tajemnica szczęścia tkwi w dostrzeganiu wszystkich cudów świata, przy jednoczesnej dbałości o dwie krople oliwy na łyżeczce.

Plan intencji: 17.05 – 27.05.2018

Data	Intencja
Czwartek 17.05.2018 Godzina 19⁰⁰	Za zmarłych: Jerzego oraz Grzegorza.
Piątek 18.05.2018 Godzina 18³⁰	Za zmarłych: Franciszka i Marię Parys w rocznicę śmierci.
Sobota 19.05.2018 Godzina 18³⁰	Za zmarłego męża Jana Procyk w 6-tą rocznicę śmierci, zmarłą Marię Woźniak oraz za zmarłą Michalinę Frączak.
Niedziela 20.05.2018 UROCZYŚCIE ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO Godzina 10¹⁵	1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Teresy, zięciów: Roberta i Karola oraz opiekę Anioła Stróża dla wnuka Noe z okazji ich rocznicy urodzin.

	2. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz łaskę zdrowia dla rodziców: Gizeli i Józefa Ciemcioch.
Poniedziałek 21.05.2018 <small>ŚWIĘTO NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY, MATKI KOŚCIOŁA</small> Godzina 10¹⁵	Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy prosząc o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski na każdy dzień, wytrwanie w wierze oraz zdrowie dla Daniela z okazji rocznicy urodzin.
Czwartek 24.05.2018 <small>ŚWIĘTO JEZUSA CHRYSYTA, NAJWYŻSZEGO I WIECZNEGO KAPŁANA</small> Godzina 19⁰⁰	O łaskę uzdrowienia duchowego. (1)
Piątek 25.05.2018 Godzina 18³⁰	Za zmarłą mamę Anielę Tomoń.
Sobota 26.05.2018 Godzina 18³⁰	Do Bożej Opatrzności z podziękowaniem za otrzymane łaski prosząc Chrystusa Dobrego Pasterza o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i dar zdrowia dla synów: Jana i Stanisława z okazji rocznicy ich urodzin oraz o łaski potrzebne w ich rodzinach.
Niedziela 27.05.2018 <small>UROCZYSTOŚĆ NAJSWIĘTSZEJ TRÓJCY</small> Godzina 10¹⁵	1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc przez wstawiennictwo świętego Jana o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski oraz zdrowie dla Jana Strycki i Jana Greń z okazji ich rocznicy urodzin oraz o potrzebne łaski w rodzinie Jubilatów. 2. Za zmarłych rodziców: Franciszka i Reginę Małeckich.

Ogłoszenia

1. W najbliższy czwartek, czyli 10 maja przypada Uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa. Zapraszamy na Mszę świętą o godzinie 10¹⁵.
2. W Białym Tygodniu: w czwartek, piątek i sobotę zapraszamy Dzieci Pierwszokomunijne wraz z Rodzicami do udziału we Mszach świętych.

3. Zachęcamy wiernych do uczestnictwa w majowych nabożeństwach ku czci Matki Bożej. Nabożeństwa będą odprawiane pół godziny przed Mszą świętą.
4. W piątek, 11 maja po Mszy świętej zapraszamy do wspólnej modlitwy Różańca do Siedmiu Boleści, której przewodniczyć będzie Apostolstwo Dobrej Śmierci.
5. Od piątku, 11 maja będziemy trwać na nowennie przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego.
6. Osoby pragnące zaangażować się w przygotowania do Uroczystości Bożego Ciała zapraszamy na spotkanie, które odbędzie się w kościele po Mszy świętej w sobotę, 12 maja.
7. Dzieci, które w ubiegłym roku przyjęły po raz pierwszy Pana Jezusa do swoich serc, zapraszamy wraz z rodzicami do przeżycia Mszy świętej rocznicowej, w niedzielę, 13 maja. Zapraszamy również inne dzieci do uczestnictwa w tej Mszy świętej.
8. Wszystkich Parafian w imieniu Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego przy Polskiej parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej z Jasnej Góry w Ludwigsburgu zapraszamy w niedzielę, 13 maja po Mszy świętej na *Nabożeństwo pamięci* do Luitpoldkaserne Ludwigsburg, gdzie znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona Polakom w Ludwigsburgu z czasów II wojny światowej i krótko po niej.
9. Zapraszamy w sobotę, 19 maja w ramach nabożeństwa majowego na wspólną modlitwę różańcową o godzinie 18⁰⁰, prowadzoną przez Koło Różańcowe naszej parafii.
10. W niedzielę, 20 maja będziemy przeżywać Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. W ten dzień pamiętajmy o nowo wyświęconych kapłanach.
11. Spotkania do Bierzmowania odbędą się w następujące soboty: 9 czerwca o godzinie 17⁰⁰ zaś 16 czerwca o godzinie 12⁰⁰ odbędzie się próba przed Bierzmowaniem. Obecność obowiązkowa.
12. W dniach: od 22 do 24 czerwca będziemy gościli w naszej parafii Księdza Biskupa Ordynariusza diecezji Koszalińsko – Kołobrzeskiej Edwarda Dajczaka. W sobotę, 23 czerwca o godzinie 12⁰⁰ Ksiądz Biskup udzieli młodzieży naszej diecezji Sakramentu Bierzmowania, zaś 24 czerwca będzie przewodniczył Mszy świętej koncelebrowanej i wygłosi Słowo Boże podczas pielgrzymki Polskich Parafii do Ellwangen. Chcemy dać świadectwo naszej wiary i dobrze zaprezentować naszą parafię, dlatego już dzisiaj zapraszamy do licznego udziału w tych wydarzeniach. Do Ellwangen będzie można pojechać wynajętym autokarem. Koszt przejazdu wynosi 10 Euro. Zapisu i wpłaty pieniędzy można dokonać w zakrystii do niedzieli, 6 maja.
13. W dniach od 18 do 30 września 2019 roku chcemy zorganizować pielgrzymkę do Boliwii. Koszt pielgrzymki wynosi około 2.500 Euro. Przewodnikiem tej pielgrzymki będzie ksiądz misjonarz Artur Chwaszcza. Plan pielgrzymki można znaleźć na półkach przy wyjściu z kościoła. Osoby chętne prosimy o kontakt z księdzem Piotrem i Panem Mirosławem Dyrzem.
14. Spotkania Grupy *AA Znalazłem* odbywają się w każdą sobotę o godzinie 20⁰⁰ przy Stuttgarter – Str. 12. Istnieje również krąg pod nazwą *Nowa JA* obejmujący rodziny, krewnych, znajomych i przyjaciół, osób mających kontakt z uzależnionymi od różnych nałogów.